

**Krótkie wyznanie, jakie AGRICOLA Chór Męski Krakowskiego Środowiska Akademickiego przy Uniwersytecie Rolniczym, dedykuje Chórowi Mieszanemu Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, na okoliczność dwunastu lat jego istnienia**

Śpiewanie w chórze męskim  
niesie ze sobą wiele zalet  
lecz wszystkie one bledną z faktem  
że kobiet nie ma w nim wcale.

Nie można w oczy głęboko  
z altów spojrzeć dziewczynie  
ani z sopranów uśmiech odebrać  
bez żadnej ważnej przyczyny

Śpiewanie pełną piersią  
nie wzbudza wielkich wrażeń  
i wszystko o czym się marzy  
zostaje w sferze marzeń.

A gdy okazja jest razem  
wystąpić z chórem mieszanym  
my już po przejściach faceci  
czujemy się lekko zmieszani

Pomiędzy nami jest chemia  
co wszystkie może zastąpić słowa  
a kto wie nawet, czy nie coś więcej...  
może energia jądrowa.

post scriptum:

w powyższych słowach nie ma wzmianki  
ani też żadnej wiadomości  
o męskiej części mieszanego.  
Tylko ze zwykłej ludzkiej zazdrości...

*Janusz Czerwiec "fazi"*